

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI NADZWYCZAJNEJ**
DO SPRAW ZMIAN W KODYFIKACJACH
(NR 40)
z dnia 20 czerwca 2017 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach (nr 40)

20 czerwca 2017 r.

Komisja Nadzwyczajna do spraw zmian w kodyfikacjach, obradująca pod przewodnictwem posła **Arkadiusza Mularczyka (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (druk nr 1562).

W posiedzeniu udział wzięli: **Jarosław Zieliński** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami, **Tadeusz Kościński** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju wraz ze współpracownikami, **Piotr Rogoziński** główny specjalista w Departamencie Legislacyjnym Ministerstwa Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Piotr Wichowski** dyrektor Linii Biznesowej Płatności Kartowe w Krajowej Izbie Rozliczeniowej SA., **Jarosław Świeczkowski** stały doradca Komisji oraz **Krzysztof Pocięcha** asystent przewodniczącego Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agnieszka Grybska, Sylwia Łaska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Katarzyna Abramowicz i Tomasz Czech** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji nadzwyczajnej ds. zmian w kodyfikacjach. Porządek dzisiejszego posiedzenia obejmuje rozpatrzenie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (druk nr 1562).

Witam serdecznie wszystkich obecnych na posiedzeniu posłów oraz gości. Witam przedstawicieli rządu: Jarosława Zielińskiego sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji, Michała Rzemieniewskiego zastępcę dyrektora Departamentu Porządku Publicznego MSWiA, Zdzisława Sudoła p.o. dyrektora Biura Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji, Roberta Kanię radcę w Biurze Ruchu Drogowego KGP oraz Leszka Jankowskiego eksperta w Biurze Ruchu Drogowego KGP. Witam przedstawiciela Ministerstwa Rozwoju w osobie Bartosza Piaseckiego asystenta podsekretarza stanu oraz przedstawicieli Ministerstwa Sprawiedliwości w osobach: Piotra Rogozińskiego głównego specjalisty w Departamencie Legislacyjnym, Bożeny Radzi-szewskiej-Destońskiej głównego specjalisty w Departamencie Legislacyjnym MS.

Oczywiście witam też przybyłych na posiedzenie: Tadeusza Kościńskiego podsekretarza stanu w Ministerstwie Rozwoju, Piotra Wichnowskiego dyrektora Linii Biznesowej Płatności Kartowe w Krajowej Izbie Rozliczeniowej SA., Mariannę Sidoroff zastępcę dyrektora Departamentu Gospodarki Elektronicznej MR. Nie przybył na razie na posiedzenie pan Tomasz Strąg, dyrektor Departamentu Poboru Podatków Ministerstwa Finansów.

Rozpatrujemy dzisiaj rządowy projekt nowelizacji Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia, którego pierwsze czytanie odbyło się na posiedzeniu Sejmu. Chciałbym, zanim zaczniemy pracować nad projektem, oddać głos przedstawicielom rządu, a następnie Biura Legislacyjnego. Potem zaczniemy dyskusję.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jarosław Zieliński:

Projekt ustawy jest krótki, ale zdaniem rządu będzie to ważna zmiana, ponieważ oznaczać będzie postęp technologiczny i ułatwi obywatelom naszego kraju, a także obywatelom, którzy będą musieli uiścić grzywnę, dokonanie tego obowiązku za pomocą karty płatniczej. Do tego sprowadza się istota tej ustawy. Myślę, że ta nowelizacja będzie stanowiała, można powiedzieć, miły krok w tej dziedzinie. Proszę Komisję o poparcie tego projektu w takim kształcie, w jakim został on skierowany do Sejmu.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Czy ze strony przedstawicieli ministerstw ktoś jeszcze chce zabrać głos?

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju Tadeusz Kościński:

Chcemy dzięki tej ustawie zrównać obrót gotówkowy z bezgotówkowym. To obywatel będzie mógł podjąć decyzję, jak chce zapłacić. Uruchomiliśmy także cały ten proces w urzędach administracji państwowej. System jest obecnie wdrażany i chcemy, żeby do końca tego roku można było zapłacić w wszystkich urzędach za pomocą elektronicznego instrumentu płatniczego, w tym także kartą, ale nie tylko. Taką możliwość będzie miał także obywatel w radiowozach Policji. Generalnie pracujemy nad tym, żeby w każdym miejscu, w którym istnieje obowiązek posiadania kasy fiskalnej, istniała możliwość dokonania zapłaty bezgotówkowo. Obywatel, wychodząc z domu, będzie wiedział, że wszędzie będzie mógł zapłacić pieniądzem elektronicznym.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Czy ktoś z strony rządu chce jeszcze zabrać głos? Nie słyszę. Czy Biuro Legislacyjne ma uwagi do projektu?

Legislator Tomasz Czech:

Nasze uwagi, zarówno o charakterze ogólnym, jak i szczegółowym, przedstawimy w trakcie procedowania przedłożenia.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Mam pytanie do przedstawicieli rządu. Jak Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji jest przygotowane do realizacji ustawy. Czy w budżecie są środki na wyposażenie w urzędzenia do autoryzacji rozliczeń? Zwracam uwagę, że w projekcie został zaproponowany bardzo krótki okres *vacatio legis*, wynoszący zaledwie 14 dni. Mam nadzieję, że nie będą to martwe przepisy i ustawa będzie obowiązywała już od dnia wejścia w życie. Proszę przedstawiciela MSWiA o powiedzenie kilku zdań na ten temat.

Sekretarz stanu w MSWiA Jarosław Zieliński:

Projekt ustawy w § 3a formułuje to w ten sposób, że można będzie dokonać płatności w formie bezgotówkowej, o ile funkcjonariusz nakładający grzywnę dysponuje odpowiednim sprzętem do autoryzacji rozliczeń. Mówiłem o tym podczas pierwszego czytania projektu w Sejmie, że różne instytucje, upoważnione do pobierania płatności drogą elektroniczną, za pomocą karty płatniczej lub innych instrumentów płatniczych, będą sukcesywnie wyposażane w odpowiedni sprzęt. Kwestie finansowe nie mają tutaj bezpośredniego przełożenia. Jest z nami przedstawiciel Ministerstwa Rozwoju i na pewno powie o pierwszym etapie wdrażania ustawy. Mówimy o wykonaniu ustawy, a nie o jej przepisach. Ustawa daje tylko możliwości prawne, żeby można było uiszczać należności bezgotówkowo, przy pomocy karty płatniczej lub innych instrumentów płatniczych.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Czy przedstawiciel Ministerstwa Rozwoju chciałby zabrać głos w tej sprawie? Czy już na początku funkcjonowania ustawy będziemy mieli do czynienia z martwym przepisem?

Podsekretarz stanu w MR Tadeusz Kościński:

Sądzę, że ten przepis będzie szybko wdrożony. Jak wykazują wszystkie badania, Polacy bardzo chętnie używają instrumentów płatniczych, jeżeli tylko mają taką możliwość. Społeczeństwo oczekuje także możliwości opłacania w ten sposób mandatów. Ponadto chcę zwrócić uwagę, że wszyscy sądzą, że gotówka jest darmowa, ale ona kosztuje nas

rocznie 17 mld. Wynika tak z wyliczeń Banku Światowego. To są ogromne koszty i im szybciej będziemy mogli dokonać zamiany obrotu gotówkowego na bezgotówkowy, tym więcej zaoszczędzimy i dzięki temu znajdą się pieniądze na finansowanie różnego typu przedsięwzięć. Dodam, że również sektor finansowy, który także ponosi ogromne wydatki, jest chętny do partycypowania w tych kosztach. Opłaty za tego typu operacje bezgotówkowe są regulowane i nie ma mowy o prowizji dla klientów. Są jeszcze opłaty transakcyjne, które będą wyzerowane, żeby administracja nie ponosiła kosztów z tego tytułu. Myślę, że znajdą się pieniądze na wdrożenie omawianej ustawy.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

To jest bardzo ciekawe zagadnienie, biorąc pod uwagę dużą liczbę różnego rodzaju inspekcji i straży w naszym kraju.

Sekretarz stanu w MSWiA Jarosław Zieliński:

Jak już powiedziałem, nie będziemy mieli wszystkiego od razu. To będzie proces ewolucyjnego wyposażania w terminale płatnicze.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Jaki będzie zakres operacji wyposażania w terminale? Czy otrzymają je wszystkie służby?

Sekretarz stanu w MSWiA Jarosław Zieliński:

Mówiłem o tym w Sejmie. Średnio, na dobę, jest w całym kraju na służbie około 2 tys. patroli tzw. drogówki, które wystawiają mandaty. Sądzę, że istnieje pewien instrument, zapewne powie o tym więcej wiceminister rozwoju, który pozwoli na to, żeby taką liczbą terminali płatniczych drogówka już w pierwszym etapie dysponowała. Także inne pionierzy Policji mają prawo do nakładania mandatów i będziemy sukcesywnie dążyć do wyposażenia ich w odpowiednie urządzenia. Ponadto jest cała lista podmiotów uprawnionych do nakładania grzywien, których dotyczyć będzie omawiana ustawa.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Zakończyliśmy ogólne omówienie projektu. Nie widzę dalszych zgłoszeń do zabrania głosu w dyskusji i zadawania pytań, a więc możemy przejść do procedowania nad projektem ustawy.

Czy są uwagi do tytułu ustawy? Nie słyszę. Uznaję tytuł ustawy za przyjęty przez Komisję.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 1 projektu i do dodawanego w nim § 3a. Czy są uwagi do tego przepisu?

Legislator Tomasz Czech:

Mamy uwagę ogólną, ale dotyczącą szczegółowych rozwiązań. Mam pewne wątpliwości co do tych rozwiązań. Czy te przepisy będą wystarczająco czytelne i właściwie wykonywane? Projekt przewiduje możliwość zapłaty kartą płatniczą zarówno mandatu gotówkowego, jak i tzw. mandatu kredytowanego. Jeżeli chodzi o ten pierwszy mandat, to nie ma problemu, ponieważ zgodnie z definicją z art. 98 § 1 pkt 1 jest on wydawany ukaranemu po uiszczeniu grzywny. W związku z tym wyobrażamy sobie, że będzie to wykonywane w ten sposób, iż dana osoba zostanie poinformowana, że może zapłacić kartą za mandat i uiści nią grzywnę powiększoną o koszty autoryzacji. Następnie zostanie mu wydany mandat, którego prawomocność będzie, zgodnie z art. 98 § 2, obowiązywać w momencie uiszczenia grzywny, a projekt ustawy przewiduje, że uiszczenie grzywny następuje w momencie potwierdzenia dokonania płatności, uzyskanego z urządzenia do autoryzacji rozliczeń.

Pewne nasze wątpliwości dotyczą mandatu kredytowanego. Jak wiadomo, taki mandat z definicji wydawany jest ukaranemu, który następnie, w terminie 7 dni, może opłacić go za pomocą przelewu. Staje się on prawomocny w momencie wydania mandatu ukaranemu. W tym przypadku nie jest wyraźnie określone, kiedy następuje zapłata kartą. W tej sytuacji, przed wydaniem mandatu kredytowanego mielibyśmy problem z prawomocnością. Czy następuje to w ten sposób, że mandat kredytowany zostaje wydany ukaranemu, a następnie zostaje on pouczone o możliwości zapłaty za niego kartą? Wtedy dokonuje on wyboru, czy chce w tym przypadku zapłacić kartą, czy też chce w przeciagu

7 dni, od momentu otrzymania mandatu, uiszczyć grzywnę na rachunek bankowy danego podmiotu. W projekcie nie zostało to sprecyzowane. Nie mogłem znaleźć informacji na temat, w jaki sposób następuje zapłata i w którym momencie.

Druga uwaga dotyczy tego, że wprowadzone zostają pewne przepisy do art. 98 k.p.s.w. i wydaje się nam, że będzie musiało zostać w związku z tym zmienione co najmniej rozporządzenie, o którym mowa w art. 96 § 3. Czy ono wygaśnie z mocy prawa w chwili wejścia omawianej ustawy w życie, to jest już inna sprawa. Pewnie będą dyskusje, czy zadziała w tym przypadku art. 32 § 2 zasad techniki prawodawczej stanowiący, że gdy zmienia się zakres spraw przekazanych do uregulowania, to taki akt prawny traci moc. Należałoby się zastanowić, czy w tej sytuacji 14-dniowe *vacatio legis* jest wystarczające, aby zmienić rozporządzenie. Zwracam uwagę, że występuje tu także kwestia zmiany rozporządzenia z art. 100 § 14. Czy w tym przypadku nie należałoby także dokonać zmiany tego rozporządzenia?

Kolejna kwestia, która się pojawia, dotyczy rozliczania tych transakcji, które będą płacone za pomocą karty płatniczej lub innego instrumentu płatniczego, np. telefonu. Czy te przepisy, które są obecnie w k.p.s.w. i rozporządzenia, które wynikają z upoważnień zawartych w tym kodeksie, są wystarczające, żeby objęły wszystkie sprawy związane z rozliczeniami się funkcjonariuszy Policji oraz innych służb z mandatów, potwierdzeń tych transakcji itp.

Chciałbym zwrócić także uwagę na sprawę opłaty autoryzacyjnej. Dotyczy to co prawda § 3b, a nie 3a, ale już teraz pragnę o tym wspomnieć. Czy ukaranego nie należałoby poinformować o wysokości opłaty autoryzacyjnej, przynajmniej jej wysokości procentowej? Czy w ogóle jest taka możliwość, żeby policjant wiedział, jaka jest aktualnie wysokość takiej opłaty? Proszę zauważyć, że w projekcie w § 3b zaproponowano, żeby koszty związane z autoryzacją transakcji i przekazaniem środków na właściwy rachunek bankowy ponosił ukarany. Powinien on wiedzieć nie tylko o wysokości grzywny, o czym, na podstawie art. 97 § 3, ma obowiązek poinformować go funkcjonariusz, ale także o wysokości opłaty autoryzacji transakcji. Na podstawie tej informacji będzie mógł zdecydować, czy będzie chciał rozliczyć się za pomocą przelewu bankowego, w przypadku mandatu kredytowego, czy przy użyciu karty płatniczej.

Jest jeszcze jeden problem z autoryzacją transakcji. Mamy wątpliwości dotyczące art. 101 § 3 k.p.s.w., w którym mowa jest o przypadku uchylenia mandatu. Ten przepis przewiduje, że nakazuje się podmiotowi, z rachunku, z którego pobrano grzywnę, zwrot uiszczony kwoty. Natomiast ogólny przepis stanowi, że koszty związane z autoryzacją transakcji ponosi ukarany. Czy w związku z tym koszty autoryzacji też nie powinny być zwracane? Chcielibyśmy wskazać, że w ustawie o transporcie drogowym jest wyraźnie zapisane, że koszty autoryzacji nie są zwracane. Wydaje się, że trzeba się nad tym zastanowić. Dodam, że w przepisach Ordynacji podatkowej dotyczących zaległości podatkowych, przyjęto, że w miejscu zapłaty innym instrumentem płatniczym organ podatkowy jest zobowiązany zamieścić informację o pobieraniu opłat i prowizji z tytułu płatności za pomocą tego instrumentu. Czy w omawianej ustawie także nie powinna być zapisany tego rodzaju wymóg?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Biuro Legislacyjne zgłosiło wiele wątpliwości i pytań, ale czy ma jakąś propozycję zmian w ustawie? Czy mamy do czynienia jedynie z przedstawieniem dostrzeżonych problemów?

Legislator Tomasz Czech:

Przedstawiamy swoje wątpliwości, ale nie wiemy, jak odniosą się do nich przedstawiciele rządu.

Sekretarz stanu w MSWiA Jarosław Zieliński:

Jest tyle wątpliwości, że gdybyśmy w ten sposób do tego podchodzili, to nic nie moglibyśmy zrobić. Co by było, gdybyśmy zdecydowali się na zapisanie w ustawie, że kilkadziesiąt albo kilkaset tysięcy funkcjonariuszy ma się uczyć o zmieniającej się stale wysokości prowizji przy opłatach. W tej sytuacji nic innego nie moglibyśmy robić tylko na bieżąco szkolić policjantów, czy ukarany mandatem musi zapłacić 2 czy 3 grosze. Przepraszam za pewną złośliwość, ale wydaje się, że takie działanie nie jest możliwe w tym przypadku

i nie jest praktykowane przy wielu innych transakcjach. Sądzę, że pan mecenas powinien powściągnąć swoje wątpliwości.

Proszę, żeby te niejasności prawne wyjaśnił pan Piotr Rogoziński z Departamentu Legislacyjnego Ministerstwa Sprawiedliwości. Sądzę, że do kwestii technicznych odnie- sie się też wiceminister Tadeusz Kościński lub któraś z towarzyszących mu osób.

Podsekretarz stanu w MR Tadeusz Kościński:

Mamy tu do czynienia z instrumentami regulowanymi i nie ma możliwości nakładania jakiś opłat. Prawo zabrania, żeby klient, w tym przypadku ukarany, poniósł dodatkową opłatę przy płatności kartą płatniczą, która jest przecież instrumentem regulowanym. Nie jest to dozwolone przez prawo.

Dla mnie – z punktu widzenia technicznego – nie ma żadnej różnicy pomiędzy tym co jest dzisiaj, a płatnością kartą płatniczą w przyszłości. Przecież jeżeli dostanę mand- at w radiowozie, to mogę od razu zrobić przelew, a nie czekać na to 7 dni. Czy robię ten przelew kartą, czy za pomocą telefonu lub tabletu, to jest dokładnie to samo i nie ma tu żadnej różnicy. Dlatego nie rozumiem, dlaczego miałyby pojawiać się tyle proble- mów z płatnościami w zależności od typu mandatu.

Legislator Tomasz Czech:

Nasze wątpliwości pojawiają się w zawiązku z § 3b, w którym jest powiedziane, że uka- rany ponosi koszty związane z autoryzacją transakcji. Czyli, że oprócz grzywny płaci również dodatkową kwotę. Czasami może to być 2 lub 3 grosze, a czasami więcej, bo wysokość grzywny w postępowaniu mandatowym może być, zgodnie z k.p.s.w., bardzo wysoka. Dlatego zastanawialiśmy się czy, tak jak w przypadku Ordynacji podatkowej, nie powinno się poinformować ukaranego o wysokości prowizji. Pan wiceminister odpo- wiedział, że to jest zbędne.

Sekretarz stanu w MSWiA Jarosław Zieliński:

Jest to bardzo trudne. Nie twierdzę, że jest to niemożliwe, ale że bardzo trudne. Prze- cież te opłaty są zmienne, nie są ustalone raz na zawsze. Przecież każdy funkcjonariusz nakładający mandat musiałby mieć w pamięci aktualną tabelę prowizji związanych z autoryzacją. Technicznie bardzo trudno jest to sobie wyobrazić.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Przecież ukarani mają konta w różnych bankach, które stosują różne prowizje i są one prowadzone w różnych walutach.

Zastępca dyrektora Departamentu Porządku Publicznego MSWiA Michał Rzemie- niewski:

Kierujemy te przepisy także do obcokrajowców, którzy mają swoje konta w różnych walu- tach np. w euro, dolarze amerykańskim lub dolarze kanadyjskim. W tej sytuacji mogą wystąpić także koszty przeliczenia walut. Jeżeli cudzoziemiec płaci mandat w wysokości np. 100 zł, to my nie wiemy, po jakim aktualnym kursie ta kwota zostanie przeliczona na walutę jego konta. W zależności od kursu dnia może być ściągnięte np. 24 dolarów albo 27 dolarów. Tego, jak powiedział wiceminister, funkcjonariusz nie będzie wiedział. Natomiast może być taka możliwość, że tego typu informacja może zostać wyświetlona na terminalu. Wtedy będzie podane, że karta jest w dolarach amerykańskich w związku z tym za mandat w wysokości 100 zł. zostanie pobrane 26,3 dolara. Osoba płacąca grzy- wnę zostanie o tym poinformowana. Pamiętajmy, że nie ma obowiązku płacenia grzywny kartą i można to zrobić gotówką. Płacący cudzoziemiec sam skalkuluje, co mu się bar- dziej opłaca. Może pójść do kantoru i tam wymienić waluty po kursie korzystniejszym od bankowego, albo uzna, że chce zapłacić na miejscu kartą kredytową.

Główny specjalista w Departamencie Legislacyjnym Ministerstwa Sprawiedliwości Piotr Rogoziński:

Odniosę się do kwestii prawnych. Założenie jest takie, że płatność w formie bezgotówko- wej za pomocą karty płatniczej jest tylko i wyłącznie sposobem zwolnienia się od zobo- wiązania, czyli formą płatności, o ile osoba ukarana zechce w ten sposób uregulować grzywnę. Ponadto taka płatność będzie mogła mieć miejsce tylko wtedy, jeżeli to będzie

technicznie możliwe, czyli funkcjonariusz będzie dysponował terminalem i nie będzie problemów z nawiązaniem łączności lub nie wyświetli się odmowa zapłaty. Oczywiście mandat gotówkowy staje się prawomocny z chwilą zapłacenia środkami płatniczymi albo za pośrednictwem terminala. Natomiast mandat karny kredytowany zawiera pouczenie o obowiązku zapłaty w terminie 7 dni od daty jego wystawienia. Wówczas jest istotne, że mandat taki staje się prawomocny, po jego przyjęciu przez ukaranego. Wtedy dla funkcjonariusza sprawa jest załatwiona. Po nałożeniu mandatu i wyrażeniu zgody na jego przyjęcie oraz po jego uprawomocnieniu się, z chwilą pokwitowania odbioru przez ukaranego, powinno nastąpić pouczenie o możliwości zapłaty przy wykorzystaniu terminala, o ile będzie on w posiadaniu funkcjonariusza. Pozostaje kwestia zapłaty. Jeżeli ukarany będzie tym zainteresowany, to mandat uiszczy i będzie to w terminie wynikającym z art. 98 § 3. Jeżeli jednak zrezygnuje z zapłaty od razu funkcjonariuszowi nakładającemu mandat, to będzie miał 7 dni na dokonanie tego obowiązku, na zasadach ogólnych. Ta konstrukcja w pełni przystaje do formuły, która dotyczy mandatu kredytowanego i pozwala na zaoszczędzenie w wielu sytuacjach czasu i fadygi.

Chciałbym jeszcze zauważyć, że sprawa czy opłata autoryzacyjna będzie naliczona, czy też nie, nie należy do kosztów postępowania w sprawach o wykroczenia w świetle k.p.s.w. Z formalnego punktu widzenia opłata ta nie jest kosztem i nie powinna być zwracana. Oczywiście, taka jest wykładnia przepisu, jeśli chodzi o zwrot kosztów przy płaceni mandatu płaconego np. na poczcie. Wtedy zwracana jest jedynie kwota mandatu, a nie poniesionej opłaty za dokonanie przekazu.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Trzeba więc przyjąć, że koszty autoryzacji, a więc koszty transakcji, nie będą zwracane przy uchyleniu mandatu.

Do zabrania głosu zgłosił się poseł Arkadiusz Myrcha.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Przysłuchując się tej dyskusji, zastanawiam się, czy jest potrzeba, żeby w projekcie nowelizacji w ogóle znalazł się § 3b. Przecież opłaty autoryzacyjne występują jedynie w relacji klienta banku z bankiem albo instytucją, która dokonuje płatności. Ta opłata nie występuje w relacji ukaranego z funkcjonariuszem nakładającym grzywnę i nie wymaga ustalenia, który z nich ponosi jej koszty. To wynika wyłącznie z umowy pomiędzy klientem a instytucją finansową, gdzie jest określone, czy są opłaty autoryzacyjne, a jeżeli tak, to kto je ponosi i w jakiej wysokości, w tym koszty np. zdrapek, kodów sms, a więc różnego rodzaju sposobów autoryzacji transakcji. Może ten przepis nie powinien się znaleźć w projekcie ustawy.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Ustawodawca powinien tworzyć prawo jasne i zrozumiałe. Jeżeli tego przepisu nie będzie, to mogę założyć się, że za rok będzie w Trybunale Konstytucyjnym sprawa dotycząca jego wykładni.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Wówczas, chroniąc konsumentów, powinniśmy ustanowić, że każdorazowo przy kasach będą oni uzyskiwać informację, iż koszty autoryzacji przy płaceniu kartą ponosi konsument. Jednak takiej praktyki nie ma. Należałoby w tej sytuacji zastanowić się, czy ta regulacja jest tutaj potrzebna.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

To wynika z zasad funkcjonowania kart. Dziękuję jednak za zgłoszenie tej wątpliwości. Do zabrania głosu zgłosił się poseł Artur Zasada.

Poseł Artur Zasada (PiS):

Też się nad tą sprawą zastanawiam. Przecież ukarany, który otrzymuje mandat kredytowy i potem dokonuje przelewu np. w domu, banku lub w placówce pocztowej, ponosi z tego tytułu opłaty. Nigdy jednak z tego powodu nie było dyskusji. Nikt się nie zastanawia, czy musi te opłaty ponosić, czy nie.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Rozumiem, że takie pytanie zostało zadane. Proszę o opinię przedstawiciela Biura Legislacyjnego.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Chcielibyśmy tę kwestię uszczegółowić i zapytać: Czy do kwoty mandatu funkcjonariusz będzie doliczał na terminalu jakąś opłatę dodatkową? Czy będą to tylko opłaty związane z kosztami obsługi prywatnego rachunku lub karty, które osoba ukarana dobrze zna? Chodzi o to, że art. 103 § 3 k.p.s.w. stanowi o zwrocie uiszczony kwoty, a więc takiej, która wpłynęła na konto organu, powiększonej o jakąś dodatkową opłatę. Naszym zdaniem, z tego przepisu wynika konieczność zwrotu tej opłaty.

Chcielibyśmy też poznać stanowisko rządu w sprawie rozporządzeń, które uważamy, że powinny zostać dostosowane do nowego wzoru mandatu. Czy 14-dniowe *vacatio legis* nie jest w tym przypadku zbyt krótkie? Jeżeli tak jest, to, czy nie należałoby utrzymać w mocy obecnie funkcjonujących rozporządzeń. Może bowiem pojawić się wątpliwość, czy te rozporządzenia, w związku ze zmianą zakresu spraw przekazanych do uregulowania, stracą moc i nie będzie w ogóle mandatów?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Proszę przedstawicieli rządu o ustosunkowanie się do tych pytań.

Sekretarz stanu w MSWiA Jarosław Zieliński:

Może na temat opłat wypowie się wiceminister Tadeusz Kościński.

Podsekretarz stanu w MR Tadeusz Kościński:

Nie wiemy, co będzie w przyszłości, ale w dniu dzisiejszym opłaty kartami VISA i MasterCard są uregulowane w Unii Europejskiej i nie ma możliwości, żeby nałożyć dodatkową opłatę za ich użytkowanie. Jak trzeba zapłacić 100 zł, to płaci się taką kwotę i ani grosza więcej. Funkcjonują także inne instrumenty płatnicze, a w przyszłości może będzie taki instrument, który społeczeństwo będzie chciało używać, a Policja go zaakceptuje, gdzie opłat nie będzie ponosił jego użytkownik. Jednak na 99,99% opłaty kartami VISA i MasterCard będą w najbliższych latach dominowały i funkcjonowały na dotychczasowych zasadach.

Sekretarz stanu w MSWiA Jarosław Zieliński:

O rozporządzeniach wypowie się dyrektor Michał Rzemieniewski, ale jak już przejdziemy do omawiania art. 2 i terminu wejścia ustawy w życie.

Dyrektor Linii Biznesowej Płatności Kartowe w Krajowej Izbie Rozliczeniowej SA. Piotr Wichowski:

Będzie zmienione rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z 22 lutego 2002 r. w sprawie nakładania grzywien w drodze mandatu karnego. Chciałbym poinformować, jak ten proces będzie przebiegał, jak my to widzimy, już po uzgodnieniach z Policją. Sądzę, że inne służby będą musiały podobnie postępować. Wprowadzimy nowy wzór mandatu, w którym zostanie dodane dodatkowe okienko – zapłacone kartą lub innym środkiem płatności elektronicznej. Obecnie mamy przygotowane bloczki, będące drukami ścisłego zarachowania. Wydrukowana została ich odpowiednia liczba, która starczy do końca roku, co pozwoli uniknąć jakichkolwiek dodatkowych opłat. W zmienionym rozporządzeniu napiszemy, że policjant lub inny funkcjonariusz, wystawiając mandat, który zostanie opłacony kartą, dokona na blankiecie mandatu takiej adnotacji. Chodzi o to, że jak druk mandatu zostanie przesłany do Izby Skarbowej w Opolu, która, jak wiemy, jest wyznaczona do rozliczania mandatów, to będzie wiedziała, że, choć został on wystawiony jako gotówkowy lub kredytowy, został zapłacony na miejscu. W ten sposób Izba będzie szukała płatności za mandat.

Chcę opowiedzieć także, jak będzie wyglądała sama opłata mandatu. Z tego co wiemy, policjant będzie logował się do terminala swoim numerem identyfikacyjnym, a następnie będzie wprowadzał kwotę mandatu i dwukrotnie będzie musiał wpisać z blankietu numer mandatu. Dzięki temu nie dojdzie do pomyłek przy jego rozliczaniu w Izbie Skar-

bowej w Opolu. Ta procedura została przez wszystkie strony zaakceptowana jako umożliwiająca odnajdywanie poszczególnych mandatów w systemie.

Główny specjalista w Departamencie Legislacyjnym MS Piotr Rogoziński:

W § 3b chodzi o to, żeby, niezależnie jakiego instrumentu płatniczego zaczniemy używać, nie miały miejsce sytuacje, że suma wpłat na dane konto nie będzie w 100% przeznaczona na grzywny. Czyli, że nie może być tak, iż suma wpłat z terminala nie będzie się zgadzała z sumą grzywien. Ten przepis ma temu zapobiegać. Nie można tego porównywać do wpłaty na pocztę. Wtedy ta kwota powiększona o koszty przesyłki zawsze wpłynie na wyznaczone konto. Wpłata za pomocą terminala też nie może być niższa od wysokości nałożonego mandatu i nie może zostać pomniejszona o jakąś opłatę.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Mandat kredytowany wydawany jest ukaranemu, który opłaca go dopiero po otrzymaniu. W jaki sposób policjant będzie mógł dopisać, na już wydanym blankiecie mandatu, że został on opłacony? Przecież, po przyjęciu mandatu, można go będzie opłacić w dowolny sposób.

Dyrektor w KIR SA. Piotr Wichowski:

Najpierw płacący otrzyma pokwitowanie z terminala płatniczego. Może zrezygnować z otrzymania, drukowanego w dwóch egzemplarzach, potwierdzenia zapłaty. Jeżeli będzie jednak sobie tego życzył, to je otrzyma. Druk mandatu składa się z kilku odcinków: A, B, C, D, E. Odcinki A i B są wydawane w przypadku mandatu kredytowanego. Po wypełnieniu i podpisaniu druku przez ukaranego, mandat staje się prawomocny. Przed wyrwaniem odpowiednich odcinków funkcjonariusz zapyta się osoby, która została ukarana, czy chce zapłacić za mandat kartą. Jeżeli nie zechce, to wtedy są wypełniane odcinki kontrolne A-B i otrzymujący mandat wie, że ma 7 dni na jego opłacenia np. na pocztę lub w banku. Natomiast jeżeli deklaruje zapłatę kartą, to odcinki kontrolne A-B nie są wyrwane, a w odpowiedniej rubryce zostaje zaznaczony ten rodzaj zapłaty. Funkcjonariusz, jeżeli takiej możliwości nie będzie, zaznaczy to odręcznie i wyrwie odcinek C, wydając go ukaranemu.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Sądzę, że wątpliwości zostały rozwiane. Czy możemy uznać, że w art. 1 § 3a jest przyjęty przez Komisję? Sprzeciwu nie słyszę. Stwierdzam, że § 3a został przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrzenia § 3b. Czy są uwagi do tego przepisu? Nie słyszę. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia § 3b?

Sekretarz stanu w MSWiA Jarosław Zieliński:

Było pytanie posła Myrchy, ale, jak rozumiem, zostało już wyjaśnione.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisja przyjęła § 3b.

Przechodzimy do rozpatrzenia § 3c. Czy są uwagi do tego przepisu? Nie słyszę. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia § 3c? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisja przyjęła § 3c.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 2 projektu ustawy dotyczącego wejścia ustawy w życie. Powstał problem z dostosowaniem rozporządzeń. Czy ministerstwo jest w stanie w terminie 2 tygodni dokonać takich zmian i dostosować przepisy wykonawcze?

Sekretarz stanu w MSWiA Jarosław Zieliński:

Jaka jest w tej sprawie propozycja?

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Wydaje się, że termin 2 tygodni nie jest wystarczający na przygotowanie nowych rozporządzeń. Czy w związku z tym nie istnieje konieczność utrzymania dotychczas obowiązujących rozporządzeń?

Legislator Tomasz Czech:

Rząd musi zdecydować, czy konieczna jest zmiana rozporządzeń. Jeżeli będzie decyzja, w porozumieniu z Rządowym Centrum Legislacji, że rozporządzenie traci moc, a do dnia

wejścia w życie ustawy nie zostanie wydane nowe rozporządzenie, to dojdzie do sytuacji, że w ogóle nie będzie rozporządzenia. To jest sprawa do dyskusji. Być może załatwienie tej sprawy można odłożyć do drugiego czytania projektu?

Sekretarz stanu w MSWiA Jarosław Zieliński:

Trwają prace nad projektem ustawy i równoległe nad projektem zmiany rozporządzenia. Można dla bezpieczeństwa rozważyć wydłużenie terminu wejścia ustawy w życie, ale musi w tej sprawie zostać zgłoszona jakaś propozycja. Mogę, w imieniu rządu, jedynie odnieść się do takiej propozycji.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Zakładam, że rząd jest racjonalny w swoich działaniach i zaproponował wystarczający termin na przygotowanie nowych rozporządzeń. Mamy jeszcze na to trochę czasu. Przecież najpierw trzeba ustawę uchwalić w Sejmie, potem w Senacie i będzie ona musiała poczekać na podpis Prezydenta RP. To trochę potrwa, nawet dwa miesiące. Uważam, że jest to kwestia woli rządu.

Sekretarz stanu w MSWiA Jarosław Zieliński:

Po konsultacji, biorąc pod uwagę sugestie Biura Legislacyjnego, decydujemy się na wydłużenie *vacatio legis* do 30 dni.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Jeżeli jest taka wola rządu, to nie widzę przeszkód. Zgłaszam taką poprawkę, zgodnie z inicjatywą pana wiceministra. Proszę to odnotować w protokole. W związku z poprawką przepis będzie brzmiał: „Art. 2. Ustawa wchodzi w życie po upływie 30 dni od dnia ogłoszenia”. Sądzę, że nie będzie teraz problemów z przepisami wykonawczymi.

Czy jest sprzeciw wobec propozycji treści art. 2 wraz z poprawką. Nie słyszę, Komisja przyjęła art. 2.

Przechodzimy do głosowania nad całością projektu ustawy. Kto jest za przyjęciem projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (druk nr 1562). Za przyjęciem projektu opowiedziało się 9 posłów, żaden nie był przeciwny i żaden nie wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że projekt ustawy z druku 1562 został przez Komisję przyjęty.

Dziękuję za przyjęcie tego projektu.

Proponuję, żeby posłem sprawozdawcą pozostał poseł Andrzej Matusiewicz. Nie widzę sprzeciwu wobec tej propozycji. Stwierdzam, że posłem sprawozdawcą został poseł Andrzej Matusiewicz (PiS).

Zamykam posiedzenie Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach.